

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 marca 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący-Sędzia S.A. Urszula Wiercińska
Sędzia S.A. Zofia Markowska (spr.)
Sędzia S.A. Krzysztof Tucharz
Protokolant ref. staż Łukasz Ćwikliński

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2007 r. w Warszawie
na rozprawie
sprawy z odwołania E S.A. z siedzibą w P
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
z udz. zainteresowanego O Sp. z o.o. z siedzibą w G

od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 14 kwietnia 2005 r.
nr OSZ-511-17(34)/2004/2005/ MG o wstrzymanie dostaw energii
elektrycznej
na skutek apelacji E S.A. z siedzibą w P
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i
Konsumentów
z dnia 19 lipca 2006 r. sygn. akt XVII AmE 62/05
uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Sądowi
Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie do ponownego
rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania apelacyjnego

Sygn. akt VI A Ca 1096/06

U Z A S A D N I E N I E

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki decyzją nr OSZ-511-17(34)/2004/2005/MG z dnia 14.04.2005r., zmieniając w trybie art. 479 ze zn.48 § 2 k.p.c. swoją uprzednio wydaną decyzję, orzekł, że wstrzymanie przez E S.A. z siedzibą w P dostaw energii elektrycznej do zakładu produkcyjnego O Sp. z o.o. z siedzibą w G było nieuzasadnione.

Wydaną decyzję Prezes URE oparł na ustaleniu, że w związku ze stwierdzeniem nieprawidłowego działania układu pomiarowo-rozliczeniowego zainstalowanego u zainteresowanego powstał między dostawcą i odbiorcą energii spór dotyczący ustalenia, który z tych podmiotów ma obowiązek wymiany uszkodzonego licznika. Ponadto zainteresowany - odbiorca energii - na podstawie zestawienia faktur za ostatni rok stał na stanowisku, że wskutek przeprowadzonej kontroli ustalono, iż licznik zawyżał poziom dostarczanej energii elektrycznej. W ramach prowadzonego postępowania administracyjnego, którego celem było ustalenie, czy wstrzymanie dostaw energii elektrycznej było uzasadnione Prezes URE stwierdził, że E S.A. nie wykazała, iż zachowała wymaganą przez art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10.04.1997r. Prawo energetyczne /tekst jednolity Dz. U. Z 2003r. nr 153, póź. 150 ze zm./ procedurę związaną z doręczeniem odbiorcy energii stosownego wezwania do zapłaty bieżących i zaległych należności z zagrożeniem wypowiedzenia umowy i przerwania dostaw energii po upływie dodatkowo wyznaczonego dwutygodniowego terminu.

W wyniku poczynionych ustaleń Prezes URE uznał, że obowiązek wymiany uszkodzonego licznika ciążył na powodzie jako właścicielu. Ponadto stwierdził, iż powód nie udowodnił, że skierowane do zainteresowanego wezwanie było sporządzone prawidłowo i zostało doręczone adresatowi i na tej podstawie orzekł, iż wstrzymanie dostaw energii do zakładu zainteresowanego było nieuzasadnione.

W złożonym odwołaniu E S.A. zarzuciła zaskarżonej decyzji: naruszenie art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego przez przyjęcie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej było nieuzasadnione mimo zwłoki odbiorcy w zapłacie ceny za zużytą energię ze względu na naruszenie procedury doręczania wezwań, sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, iż istotnym w sprawie było uszkodzenie zabieraka wskaźnika

mocy maksymalnej w liczniku energii jako mające istotny wpływ na pomiar energii czynnej,

naruszenie art. 7 w związku z art. 75 kpa przez niepodjęcie wszystkich czynności mających na celu wyjaśnienie stanu faktycznego oraz nieprzeprowadzenie dowodów w postaci pełnej dokumentacji wysłania i doręczenia wezwań przewidzianych w art. 6 ust. 3 a Prawa energetycznego.

W ocenie odwołującej się istniała zwłoka w zapłacie przez zainteresowanego za pobraną energię elektryczną, a wezwanie do zapłaty zawierające informację o skutkach nieuregulowania należności zostało sporządzone z zachowaniem stosownej formy i treści. Wobec tego wstrzymanie dostaw energii do zakładu zainteresowanego było uzasadnione a powód miał pełne prawo podjąć tego rodzaju decyzję. Powód zauważył, że w zaskarżonej decyzji Prezes URE nie udowodnił zasadności kwestionowania ceny za pobraną energię elektryczną oraz nie uzasadnił stanowiska o uznaniu wstrzymania dostaw energii za nieuzasadnione. Odwołująca się nie zgodziła się z zarzutem niedochowania procedur doręczania wezwań w trybie art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego podnosząc, że przepisy nie nakładają na zakład energetyczny obowiązku wysyłania wezwań z potwierdzeniem odbioru. Zdaniem powoda Prezes URE, mając wątpliwości co do stanu faktycznego, powinien wezwać go do wykazania treści wezwań skierowanych do zainteresowanego oraz dowodów na ich doręczenie. Oświadczyła, że na podstawie posiadanych dowodów jest w stanie udowodnić treść wezwań oraz daty ich wysłania i doręczenia zainteresowanemu co potwierdza jego stanowisko o prawidłowym zachowaniu procedury poprzedzającej wstrzymanie dostaw energii elektrycznej i pozwalające na uznanie, że było ono uzasadnione. Powołała się także na złą kondycję finansową zainteresowanego, co w jej ocenie uzasadniało i potwierdzało powstanie zwłoki w zapłacie należności za pobraną energię elektryczną.

W świetle powyższego domagała się uchylecia zaskarżonej decyzji w całości i orzeczenia, iż wstrzymanie dostaw energii elektrycznej nie było nieuzasadnione lub uchylecia zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE wnosił o jego oddalenie.

Zauważył, iż w przeprowadzonym postępowaniu administracyjnym ustalił, że obowiązek wymiany uszkodzonego licznika ciążył na odwołującej się. Równocześnie z przyczyn leżących po jej stronie doszło do zniszczenia urządzenia kontrolno-pomiarowego, co uniemożliwiło przeprowadzenie ekspertyzy dotyczącej prawidłowości wskazań pobranej energii i wyjaśnienia w ten sposób sporu dotyczącego wysokości należności, którą zainteresowany winien jej zapłacić.

Odnosząc się do oceny dotyczącej spełnienia wymogów proceduralnych związanych z wezwaniem zainteresowanego do zapłaty w trybie art. 6 ust. 3 a Prawa energetycznego pozwany podkreślił, że dowód wykazania prawidłowego spełnienia warunków uzasadniających przerwanie dostaw energii elektrycznej ciąży na zakładzie energetycznym.

Pozwany wyjaśnił, że jego zdaniem kontrola prawidłowego wypełnienia warunków dotyczących doręczenia wezwania obejmuje sprawdzenie wszystkich elementów wezwania. Wskazał na takie elementy jak podpisanie wezwania przez osobę uprawnioną, co jest niezbędne do wywołania skutku prawnego wobec zobowiązanego oraz datę doręczenia wezwania.

W opinii Prezesa URE wydruk komputerowy przedstawiony przez odwołującą się nie zawierający daty i podpisu osoby upoważnionej nie jest wystarczający do oceny treści pisma skierowanego do odbiorcy energii elektrycznej.

Pozwany podkreślił też, iż uprawdopodobnienie doręczenia pisma nie przesądza o jego treści. W konsekwencji zdaniem pozwanego E S.A. nie udowodniła dochowania określonych w ustawie warunków dotyczących wezwania wystosowanego w trybie art. 6 ust. 3 a Prawa energetycznego do zainteresowanego.

Ponadto pozwany stwierdził, że odwołująca się nie zachowała przewidzianego w w/w przepisie terminu, po upływie którego uprawniony był do wstrzymania dostaw energii. Powyższe okoliczności w ocenie pozwanego przemawiają za trafnością wydanej przez niego decyzji o nieuzasadnionym wstrzymaniu dostaw energii elektrycznej.

Przedstawiając swoje stanowisko w odpowiedzi na odwołanie zainteresowany wskazał na nieprawidłowe działanie układu kontrolno-pomiarowego i zmienne w tej kwestii stanowisko odwołującej się. W jego ocenie wstrzymanie dostaw energii elektrycznej przez zakład energetyczny miało na celu wymuszenie zapłaty za energię, co do wysokości której strony pozostawały w sporze. Zainteresowany zwrócił też uwagę na ustalenia protokołów kontroli licznika przeprowadzonych w dniach 19.11.2003r. i 12.03.2004 r., które zawierają sprzeczne ustalenia.

Pismem z dnia 10.07.2006r. odwołująca się ustosunkowując się do stanowisk pozwanego i zainteresowanego wskazała, że układ pomiarowy działał prawidłowo o czym świadczą wyniki badań przeprowadzonych legalizowanym przyrządem pomiarowym.

Zauważyła, że kopię wezwania do zainteresowanego i dowód doręczenia przedstawiła dopiero przy odwołaniu, ponieważ uprzednio prawidłowość tych działań nie była kwestionowana. Podkreśliła, że wstrzymanie dostaw energii było poprzedzone długotrwałą, wielokrotną

korrespondencją i rozmowami z kierownictwem zainteresowanego, spełniła więc wymogi ustawowe uprawniające do takiego działania.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie E S.A. w P od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 14 kwietnia 2005r. nr OSZ-511-17(34)/2004/2005/MG o wstrzymanie dostaw energii elektrycznej.

Powyższy wyrok oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wywodach:

Bezsporne jest, że w związku z podejrzeniem zawyżania wskazań licznika zainteresowany nie zapłacił odwołującej się za energię elektryczną. Rozpoznanie sporu między dostawcą a odbiorcą energii elektrycznej w przedmiocie wysokości należności za dostarczoną energię należy jednak do właściwości sądu powszechnego i nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu na skutek odwołania od decyzji Prezesa URE. Postępowanie to dotyczy bowiem zasadności wstrzymania przez przedsiębiorstwo energetyczne dostaw energii elektrycznej do zakładu zainteresowanego, a istniejący między stronami spór co do wysokości należności i związanych z tym kwestii dochodowych nie należy do istoty niniejszego postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w sytuacji, gdy zainteresowany zwlekał z zapłatą należności za energię elektryczną, podstawowe znaczenie w sprawie ma ustalenie prawidłowości podjętych przez odwołującą się czynności poprzedzających wstrzymanie dostawy energii. Z przedstawionych przy odwołaniu dowodów wynika, że skierowała ona do zainteresowanego wezwanie do zapłaty z dnia 11.02.2004r. i 15.03.2004r. pierwsze z wezwań dotyczyło należności w wysokości 3.835.89 zł za dostawę energii w grudniu 2003 r., która została przez zainteresowanego zapłacona w kwietniu 2004r. co odwołująca się potwierdziła w uzasadnieniu odwołania. Wezwanie z dnia 15.03.2004 r. nadane listem poleconym nr 39265 doręczono zainteresowanemu w dniu 17.03.2004r. Potwierdza to pieczęć firmowa O Sp. z o.o. i podpis pracownika odbierającego przesyłkę w karcie doręczeń poleconych przesyłek listowych. W przedmiotowym wezwaniu przedsiębiorstwo energetyczne powołało się na art. 6 ust. 3 a Prawa energetycznego. Oznacza to, że przewidziany w nim termin ustawy, po upływie którego możliwe jest wstrzymanie dostaw energii elektrycznej rozpoczął bieg od dnia następnego po dacie doręczenia wezwania. Mając na uwadze treść art. 6 ust. 3 a Prawa energetycznego Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca się nie dopełniła przewidzianych w tym przepisie aktów staranności i wstrzymała dostawę energii elektrycznej przed upływem terminu ustawowego liczonego zgodnie z art. 112 k.c. Jak bowiem wynika z

art. 6 ust 3a Prawa energetycznego przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostawę energii elektrycznej co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności pomimo uprzedniego pisemnego powiadomienia o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego terminu do zapłaty. Określony w ten sposób termin, liczony zgodnie z art. 112 k.c. upłynął najwcześniej w dniu 29.04.2004 r. (czwartek) lub nawet w dniu 30.04.2004r. jako ostatnim dniem miesiąca wskazanego w art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego. Dopiero po upływie tego terminu, a nie w dniu 27.04.2004r. odwołująca się uprawniona była do wstrzymania dostawy energii do zakładu zainteresowanego.

W tym stanie, nawet gdyby wykazała, że wezwanie z dnia 15.03.2004r. było podpisane przez osobę uprawnioną do składania w jego imieniu oświadczeń woli - na co trafnie zwraca uwagę pozwany - uznać należało, że nie zostały spełnione wymagane w ustawie akty staranności uprawniające go do skorzystania z uprawnienia do wstrzymania dostawy energii elektrycznej.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższa okoliczność ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy dotyczy ona czynności podmiotu profesjonalnie prowadzącego działalność gospodarczą. Ponadto należy podkreślić, że do sporu między dostawcą a odbiorcą energii elektrycznej odnośnie wysokości należności za energię doszło z przyczyn leżących po stronie dostawcy będącego właścicielem układu kontrolno-pomiarowego, który z niewyjaśnionych przyczyn zwlekał z jego wymianą mimo uprzedniego stwierdzenia uszkodzenia zabieraka wskaźnika mocy maksymalnej, a następnie pośrednio dopuścił do bezpowrotnego zniszczenia licznika. W świetle powyższego postępowanie odwołującej się ocenił jako szczególnie nieprawidłowe i mając powyższe na uwadze oddalił złożone odwołanie, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia na podst. art. 479 ze Zn. 53 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości E S.A. zarzucając w apelacji Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej na podstawie tego przepisu jest możliwe dopiero co najmniej miesiąc po bezskutecznym upływie dodatkowego dwutygodniowego terminu zapłaty wyznaczonego przez przedsiębiorstwo energetyczne w piśmie zawierającym zapowiedź wypowiedzenia umowy dostawy energii i wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zmianę zaskarżonej decyzji Prezesa URE i ustalenie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do zakładu produkcyjnego zainteresowanego było uzasadnione

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja okazała się uzasadniona o tyle, że w konsekwencji doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W zaskarżonym orzeczeniu Sąd Okręgowy ograniczył się do ustalenia, iż przedsiębiorstwo energetyczne E S.A. wysłało do poborcy energii – O Sp. z o.o. wezwanie przewidziane w art. 6 ust. 3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, w dniu 15 marca 2004 r., a doręczone ono zostało zainteresowanemu w dniu 17 marca 2004 r. Z tej okoliczności Sąd orzekający wyciągnął wniosek, że odwołujący się był uprawniony do wstrzymania dostaw energii elektrycznej do zakładu zainteresowanego dopiero w dniu 29, a nawet 30 kwietnia 2004 r., bo jego zdaniem przewidziany w w/w przepisie ustawowy termin, po upływie którego możliwe jest wstrzymanie dostaw energii elektrycznej rozpoczął bieg od dnia następnego po dacie doręczenia wezwania, a ponieważ uczynił to już w dniu 27 kwietnia 2004 r., to przedmiotowa decyzja Prezesa URE była trafna, skutkiem czego złożone przez E S.A. odwołanie od niej podlegało oddaleniu.

Należy zgodzić się ze skarżącym, iż z powyższego wynika, że w ocenie Sądu Okręgowego przepis art. 6 ust. 3a wyżej cytowanej ustawy pozwala na wstrzymanie dostaw energii dopiero po miesiącu po bezskutecznym upływie dodatkowego, dwutygodniowego terminu zapłaty wyznaczonego przez przedsiębiorstwo energetyczne w piśmie zawierającym zapowiedź wypowiedzenia umowy dostawy energii (dzień 18 marca 2004 r. plus 14 dni plus 30 dni daje, w zależności od sposobu liczenia upływu miesiąca, datę 29 lub 30 kwietnia 2004 r.).

Słuszne jest stanowisko odwołującego się, iż taka interpretacja przepisu art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego jest błędna. Zgodnie z w/w przepisem przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobraną energię co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Wykładnia gramatyczna tego przepisu, która ma pierwszeństwo, nie pozostawia wątpliwości, że wynika z niego, iż chodzi o termin miesięczny liczony po upływie terminu płatności należności, a nie po upływie wyznaczonego dodatkowego dwutygodniowego terminu do zapłaty

zaległości. Zatem przed wstrzymaniem dostaw energii w sytuacji, gdy odbiorca zwleka z zapłatą co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, musi być jedynie spełniona przesłanka uprzedniego powiadomienia go na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległości i bieżących należności, przy czym przepis nie rozstrzyga kiedy pismo, o którym mowa wyżej ma być do odbiorcy wystosowane. Przedsiębiorstwo energetyczne może więc wystosować takie pismo niezwłocznie po upływie terminu płatności, ale wówczas nie może wstrzymać dostaw energii wcześniej niż po upływie przewidzianego w ustawie miesięcznego terminu po upływie terminu płatności, mimo, że dodatkowy dwutygodniowy termin upływałby wcześniej. Natomiast jeśli to pismo wystosuje w takim czasie, że wyznaczony dodatkowy dwutygodniowy termin będzie się kończył po upływie miesięcznego terminu po dniu płatności, to wstrzymanie dostaw energii nie może nastąpić wcześniej niż po upływie tego dodatkowego dwutygodniowego terminu.

Wobec powyższego, jakkolwiek należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że rozpoznanie sporu między dostawcą a odbiorcą energii elektrycznej co do wysokości należności i związanych z tym kwestii dowodowych, należy do właściwości sądu powszechnego i nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu na skutek odwołania od decyzji Prezesa URE, tym niemniej do rozpoznania istoty sporu w niniejszej sprawie, wobec treści przepisu art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, niezbędne było ustalenie z zapłatą należności za jaki okres zalegała spółka O , kiedy upływał termin ich płatności, czy wobec negocjacji prowadzonych przez odwołującą się i zainteresowaną co do wysokości należności i terminu ich uiszczenie spowodowanych istniejącym pomiędzy nimi sporem, termin ten nie uległ zmianie, kiedy wobec tego upłynął ustawowy miesięczny termin po upływie terminu płatności, czy podmiotowe przedsiębiorstwo energetyczne wystosowało do odbiorcy skuteczne co do formy i co do treści zawiadomienie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczeniu dodatkowego dwutygodniowego terminu, jeśli tak to kiedy ten termin dwutygodniowy upłynął i w jakiej relacji pozostawał do upływu ustawowego miesięcznego terminu, bowiem dopiero wówczas można było zasadnie rozstrzygać czy odwołująca się była uprawniona do wstrzymania dostaw energii elektrycznej..

Sąd I instancji na skutek błędnej interpretacji treści wyżej cytowanego przepisu żadnej z powyższych okoliczności nie ustalił, a zatem nie rozpoznał istoty sporu. Dlatego Sąd Apelacyjny na podst. art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustali wszystkie powyższe okoliczności po przeprowadzeniu postępowania dowodowego stosownie do wniosków stron i po wszechstronnej ocenie materiału dowodowego wyda merytoryczne rozstrzygnięcie.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy